VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej**
(nr 302)
z dnia 29 sierpnia 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej (nr 302)

29 sierpnia 2019 r.

Komisja Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Maciejewskiego (niez.)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie wojewódzkim (druk nr 3606).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Szefernaker** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami, **Marek Wójcik** pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich, **Barbara Szafraniec** przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów wraz ze współpracownikami, **Alicja Cichoń** przewodnicząca Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych Rady Powiatu Mińskiego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Sławomir Jakubczak, Jolanta Osiak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Otwieram 302. posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum.

Witam panie i panów posłów. Witam przybyłych gości, przedstawiciela rządu w osobie pana ministra Pawła Szefernakera, sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Witam przedstawicieli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Finansów oraz pana Marka Wójcika.

Proszę państwa, porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o samorządzie gminnym, ustawy o samorządzie powiatowym oraz ustawy o samorządzie wojewódzkim (druk nr 3606), który będzie uzasadniała pani poseł Marzena Okła-Drewnowicz.

Czy są uwagi do porządku obrad? Nie ma. Stwierdzam, że przyjęliśmy porządek obrad. Przypominam, że pierwsze czytanie, zgodnie z art. 39 ust. 1 Regulaminu Sejmu, obejmuje uzasadnienie projektu przez wnioskodawcę, debatę w sprawie ogólnych zasad projektu oraz pytania posłów i odpowiedzi wnioskodawców.

Proszę panią poseł Marzenę Okłę-Drewnowicz o przedstawienie i uzasadnienie projektu ustawy. Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam przyjemność przedstawić projekt ustawy dotyczący rad seniorów. Jak państwo wiedzą, po raz pierwszy możliwość prawną powoływania rad seniorów przewidzieliśmy w ustawie o samorządzie terytorialnym w listopadzie 2013 r. Przed zapisem prawnym w Polsce było zaledwie dziewięć rad. Oczywiście nie były one powoływane przez rady gmin, ale funkcjonowały w formie ciał opiniodawczych dla wójta, burmistrza, prezydenta. Dopiero po listopadzie 2013 r. rady gmin mogły powoływać rady seniorów, które zaczęły powstawać. Nie mam szacunków, ile dokładnie funkcjonuje rad seniorów, ale można powiedzieć, że jest ich ponad 400. Rocznie tworzy się ich od 50 do 100.

Natomiast 6-letni okres funkcjonowania rad seniorów wskazał nam na konieczność nowelizacji ustawy o samorządzie poprzez dodatkowe ich wsparcie. Projekt nie powstał w zaciszu gabinetu, ale sami seniorzy na początku 2016 r. zaczęli zgłaszać swoje postulaty, żeby rady seniorów, przynajmniej na szczeblu gminnym, były powoływane obligatoryjnie, gdy jest określona liczba osób gotowych działać w tej radzie, które złożą odpowiednią liczbę podpisów.

Również dużą bolączką zgłaszaną przez seniorów był fakt, że z jednej strony działają społecznie, a z drugiej, jeśli przewodniczący rady seniorów chce wziąć udział w ogólnopolskim parlamencie seniora, musi pokryć koszt podróży z własnej kieszeni.

Dlatego w nowelizacji, wsłuchując się w głos seniorów, zaproponowaliśmy najważniejsze dwa rozwiązania. W sytuacji, gdy mamy do czynienia z gminą powyżej 20 tys. mieszkańców i jest przynajmniej 100 seniorów, czyli osób powyżej 60. roku życia, rada gminy musi powołać radę seniorów. Nie może to być „widzi mi się" wójta, burmistrza lub prezydenta. Jeżeli nie będzie wymaganej liczby podpisów, rada seniorów może, ale nie musi powstawać.

Dodatkowo przepis uzbroiliśmy w możliwość powoływania rad powiatowych i rad na szczeblu samorządu województwa. Dzisiaj życie pokazuje, że w powiatach, również przy marszałkach, są powoływane rady seniorów, ale z uwagi na fakt, że nie ma uregulowania prawnego, starosta albo marszałek powołuje jako ciało opiniodawcze, co oczywiście w pewnym sensie uzależnia radę od wskazań bezpośrednio starosty lub marszałka. To jest jedna regulacja zawarta w tej ustawie.

Druga regulacja to możliwość zwrotu kosztów podróży, delegacji służbowych przez samorząd gminny w związku z działalnością osób w radach seniorów. Dotychczas takiej możliwości nie było. Samorząd może wyasygnować środki stricte na politykę senioralną. To również zgłaszali nam przedstawiciele samorządów (projekt był z nimi konsultowany). Czasami chcą pomóc, ale boją się, że regionalna izba obrachunkowa może zakwestionować te wydatki. W związku z tym szukają innych furtek, żeby pomóc seniorom. Zatem chcą, żeby to było uregulowane w akcie prawnym.

To wszystko w skrócie, co zawiera projekt. Jak państwo wiedzą, ma on pozytywną opinię Biura Analiz Sejmowych. Biuro stwierdziło, że projekt może być dalej procedowany i spełnia wszystkie aspekty formalno-prawne. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Zanim przejdziemy do pytań i dyskusji, zapytam, jaka jest opinia rządu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Paweł Szefernaker:

Szanowni państwo, uważamy i zdajemy sobie sprawę, że aktywizacja osób starszych jest kluczowa dla sprawnego i dobrego funkcjonowania samorządu społeczności lokalnych. Mamy bardzo pozytywny odbiór w małych środowiskach i samorządach w ciągu ostatniego roku: koła gospodyń wiejskich, duża aktywizacja osób skupionych wokół małych samorządów. Uważamy, że tego typu działania, związane z aktywizacją, w tym przypadku osób starszych, są niezwykle ważne, gdyż wzmacniają więzi w społecznościach lokalnych, angażują do życia społecznego. Uważamy, że to jest temat, nad którym warto dyskutować, aczkolwiek chcielibyśmy tutaj także zaproponować możliwość pomocy, jeśli chodzi o dokładną analizę projektu ustawy w samorządach, np. w Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Istnieją samorządy na różnym szczeblu i myślę, że należy z nimi współpracować, również z Komisją Polityki Senioralnej. Jesteśmy otwarci na dyskusję. Uważamy, że to jest dobry pomysł, który trzeba zrealizować. Chcemy to jeszcze szerzej skonsultować.

Chcę jeszcze oddać głos panu dyrektorowi z Departamentu Administracji Publicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Administracji Publicznej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Ziomek:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pan minister przedstawił ogólną uwagę, natomiast, jeśli chodzi o meritum, zwracamy uwagę, że jest potrzebna konsultacja Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego ze stroną samorządową, z uwagi na fakt, że projekt ustawy przewiduje rady seniorów na poziomie powiatu i województwa. W naszej ocenie to wymaga opinii Związku Powiatów Polskich i Związku Województw RP. Poza tym, z uwagi na automatyzm tworzenia rad seniorów, który przewiduje jeden z punktów przepisu projektu, związki grupujące jednostki typu Związek Gmin Wiejskich lub Związek Miast Polskich, również powinny wypowiedzieć się na ten temat. To jest kluczowy element.

Ponadto, pan minister wspomniał o Komisji Polityki Senioralnej. Pani przewodnicząca Zwiercan wielokrotnie podejmowała w pracach Komisji temat funkcjonowania rad seniorów. Rzeczywiście jest spory dorobek, prowadzone są analizy na temat funkcjonowania rad seniorów. Cieszy fakt, że powstaje coraz więcej rad. Jest to również dorobek pracy Komisji Polityki Senioralnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Gwoli jasności i uzupełnienia, wszystkie samorządy, korporacje, tj. związki miast, powiatów, województw itd. mają stałe przepustki na posiedzenia Komisji. Na sali jest obecny przedstawiciel Związku Miast Polskich, będę prosił o przedstawienie opinii. Przed chwilą upewniłem się u pana sekretarza – nie wpłynęły żadne wnioski, propozycje i uwagi ze strony samorządów i korporacji. Aby była jasność, na obecnym etapie nikt nie sygnalizował jakichkolwiek uwag, nie wskazywał na kwestie, które mogą być problematyczne.

Przechodzimy do pytań. Otwieram dyskusję.

Pan Marek Wójcik, proszę bardzo.

Pełnomocnik Zarządu Związku Miast Polskich Marek Wójcik:

Panie przewodniczący, panie i panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo. Marek Wójcik, Związek Miast Polskich.

Zacznę od formalnych kwestii. O ile mi wiadomo, projekt poselski powinien zostać skierowany przez Kancelarię Sejmu do organizacji wchodzących w skład Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Szczerze mówiąc, nie przypominam sobie, aby dotarł do nas. To jest pierwsza refleksja. Zacząłem od tej kwestii, dlatego że projekt z całą pewnością zasługuje na poparcie. W samorządach podejmujemy wiele ciekawych przedsięwzięć na rzecz osób starszych. Jako człowiek pokorny nie będę się rozgadywał. W związku z tym projekt z całą pewnością zasługuje na poparcie.

Przychylam się do głosu, który padł z ust pana ministra, mówiącego, że trzeba było przyjrzeć się jego treści, dlatego że zauważamy kilka wątpliwości. Po pierwsze, to jest kwestia ustrojowa nowego zadania dla jednostek samorządu gminnego. Pojawia się to w ustawie o samorządzie gminnym, natomiast nie pojawia się na poziomie samorządu powiatowego i wojewódzkiego. Tam, gdzie są stosowne regulacje dotyczące zadań jednostek samorządu terytorialnego, nie ma propozycji ustawy, nie ma korekty uzupełniającej.

Druga sprawa to potrzeba rozmowy na temat zwrotu kosztów dojazdu i diet. Rozumiemy, że dla państwa jest to teraz kluczowa sprawa. Jako osoba ogromnie życzliwa dla osób starszych chcę powiedzieć, że zapis nie ochroni państwa przed opłaceniem podatku dochodowego od diet i kosztów przejazdu. Życząc państwu jak najlepiej, warto przyjrzeć się regulacji i skorygować ją w odpowiedni sposób, żeby seniorzy nie byli zdziwieni, gdy otrzymają 30 zł diety, od której trzeba zapłacić podatek dochodowy. Dzisiaj niestety tak to wygląda. Tutaj przepisy w tej sprawie są jednoznaczne. Wymieniam te kwestie jako przykład, gdyż są jeszcze inne drobniejsze sprawy, np. dotyczące gmin poniżej 20 tys. mieszkańców.

Pytanie: Dlaczego akurat państwo posłowie proponują próg 20 tys. mieszkańców w tym wariancie? Dlaczego uznaje się osobę, która ukończyła 60 lat za seniora? Jakie jest uzasadnienie dla tych liczb? Jeszcze raz powtórzę, że projekt absolutnie zasługuje na poparcie. Prosimy o procedowanie projektu ustawy. Obiecuję, że Związek Miast Pol-

skich przedstawi stanowisko w tej sprawie. Jeszcze raz usprawiedliwiam się, formalnie nie otrzymaliśmy ustawy do zaopiniowania, stąd moja uwaga.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Niestety jako przewodniczący nie mam wpływu na sekretariat marszałka i w jaki sposób druki są kierowane.

Czy są jeszcze pytania do pani wnioskodawczyni? Proszę bardzo, pani poseł wnioskodawczyni.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO) – spoza składu Komisji:

Nawiążę do wypowiedzi pana dyrektora i pana przewodniczącego. Dlaczego 60 lat? Tak mówi ustawa o osobach starszych. To ona, w świetle polskiego prawa, definiuje osobę starszą, która ukończyła 60. rok życia. To po pierwsze.

Po drugie, ustawa została skierowana przez marszałka Sejmu w dniu 9 lipca br. do organizacji samorządowych w celu zaopiniowania. Trudno mi powiedzieć, dlaczego nie ma zwrotnej korespondencji. Czerpię swoją wiedzę tylko ze strony Sejmu. Zatem, w dniu 9 lipca skierowano projekt do organizacji samorządowych w celu zaopiniowania.

Kolejna sprawa, odnosząc się do wypowiedzi pana dyrektora, w opinii Biura Analiz Sejmowych możemy przeczytać, że gdyby nakładać samorządom obowiązek finansowania kosztów delegacji rad seniorów, wtedy wymagałoby to głębszych konsultacji i oczywiście trzeba byłoby tak naprawdę pochylić się nad projektem w sposób bardziej dogłębny, niż zostało to uczynione. Wydaje się mi, że zostało to zrobione bardzo solennie, ponieważ z tym projektem byliśmy na 80 spotkaniach z seniorami. Zatem wydaje się, że to były szerokie konsultacje.

Rzeczywiście, przyznaję, że Biuro Analiz Sejmowych wskazuje na wątpliwość związaną z powoływaniem rad seniorów na szczeblach powiatowych i wojewódzkich. Myślę, że tutaj trzeba się zastanowić. Skoro pojawia się wątpliwość, możemy zrezygnować z tego typu zapisów. Wydaje się, że taka fakultatywność i możliwość wsparcia rad seniorów jest dzisiaj na tyle pilna i ważna, że szkoda byłoby, aby jeden zapis o powiatowych czy wojewódzkich radach hamował wejście w życie projektu ustawy. Jeszcze raz powtarzam, zapis o powiatowych i wojewódzkich radach nie wziął się znikąd, ale z samego życia. One powstają w większości w samorządach wojewódzkich, są już rady seniorów przy marszałkach, tworzą się przy powiatach. Zatem życie napisało nam nowelizację ustawy. Dlaczego 20 tys. mieszkańców? To wynika z doświadczenia rad seniorów. Pani przewodnicząca lepiej to wyjaśni.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Chcę prosić, aby strona społeczna, przedstawiciele rad seniorów również mogli się wypowiedzieć. Proszę bardzo.

Przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów Barbara Szafraniec:

Dzień dobry. Barbara Szafraniec, przewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów.

Zrzeszyliśmy już ponad 100 rad w ciągu 4 lat działania. Jest to ogromna rzesza seniorów, ponieważ generalnie rady seniorów w dużych ośrodków miejskich należą do Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów.

Chcę nawiązać do wypowiedzi pana ministra, który był uprzejmy wspomnieć o kołach gospodyń wiejskich. Koła gospodyń wiejskich to przede wszystkim członkowie gminnych rad seniorów. One są prekursorem partycypacji i aktywności społecznych, dlatego uważamy, że rady seniorów to uporządkowanie przestrzeni publicznej w celu zgromadzenia w jednym miejscu seniorów do reprezentowania swoich interesów. Dlaczego w zapisie przewidzieliśmy 20 tys. mieszkańców? Przeważnie 20 tys. gmina to nie jest rozdrobnione sołectwo, bo takie sołectwa liczą 5, 6, 10 tys. mieszkańców. 20 tys. mieszkańców to małe ośrodki miejskie, które jeszcze boją się to robić. Dlaczego? Pomysł budowania rad seniorów poprzez partycypację stworzyło ciało samorządowe. Jesteśmy ciałem, czyli nieodłączną częścią samorządu, nieposiadającą osobowości prawnej.

Tutaj napotykamy na ogromne przeszkody w naszym działaniu. Nie możemy nic sfinansować dla siebie, nie możemy sobie pomagać. Prezydent, burmistrz lub wójt rozkładają bezradnie ręce i mówią: Proszę mi wskazać przepis prawny, który pozwoli mi na finansowanie. I koło bezradności zamyka się. Co to znaczy? Ludzie chcą działać, poświęcają swój czas, potencjał i doświadczenie, a spotykają się ze ścianą niemożliwości.

Związek Miast Polskich był informowany osobiście przeze mnie. Wysłałam pismo w 2015 r. lub 2016 r., że powstało Ogólnopolskie Porozumienie o Współpracy Rad Seniorów, oczekujemy współpracy i bardzo nam zależy na partnerstwie ze wszystkimi organizacjami w przestrzeni publicznej w Polsce, żeby wspierać politykę senioralną. Dlatego dzisiaj apeluję do wszystkich państwa z każdej opcji politycznej: pamiętajcie, seniorzy nie są polityczni, to najbardziej zdyscyplinowany elektorat, który czeka na to, żebyście poprawili byt. Seniorzy to głównie średnia według waszego, rządowego informatora o sytuacji osób starszych wydanego w 2015 r.

Przeczytałam, że połowa seniorów w Polsce nie przekracza emerytury w wysokości 1600 zł. Za co oni mają działać? Muszą zapłacić za Internet, kupić tusz do drukarki, dokształcać się, dbać o wygląd. Muszą być reprezentantem seniora. Zapomnieliście, że to uwłacza godności tych ludzi. Było mi wstyd, że w Krakowie musiałam tłumaczyć się dziennikarzom z pytania: Dlaczego pani cieszy się, że macie siedzibę rady? Zapytałam pana dziennikarza, czy chciałby, żeby jego mama lub tata w sprawach seniorów musieli spotykać się ze mną na ławeczce na Plantach Dietlowskich.

Przepraszam, ale żyjemy w XXI wieku. Oprzyrządowanie, Internet, drukarka, miejsce spotkań z ludźmi z całego terenu to wszystko powinno być zagwarantowane. Dlatego projekt ustawy nie uchyla samorządności, fakultatywność została utrzymana. To jest clou samorządności: nic nie musi, słowo „może” jest kluczowe. Ale słowo „może” otwiera naszym samorządom możliwość finansowania tych rad.

Dlaczego nie mogę mieć eksperta, który mógłby przygotować dzisiejsze wystąpienie do państwa? Muszę sama siedzieć 2 tygodnie przy Internecie i tworzyć za moje własne pieniądze, korzystając z prądu, który jeszcze, dzięki Bogu, jest tani jako tako. Za rok może nie będzie mnie już stać na niego.

Proszę państwa, jeśli nie zrozumiecie seniorów i nie przyłożycie ręki, żeby zaczęli oni dźwigać ciężar polityki senioralnej, za chwilę wszyscy zderzycie się z tym problemem. Wiem coś na ten temat. Jeżeli państwo będą chcieli usłyszeć, mogę przytoczyć kilka klasycznych wątków działalności seniorów, ale nie chcę zabierać państwa cennego czasu.

Jeszcze raz proszę, nie stawiajcie nas w roli żebraków, oszukańczych żon, które kombinują jak koń pod górę, żeby mężowi powiedzieć: „zwrócono mi pieniądze za przejazd”, co jest oczywiście nieprawdą. Nie każcie mi szukać słupa w postaci organizacji pozarządowej, żeby napisała projekt, i udawać, że będzie to zapisane na moje konto. Dlatego dzisiaj proszę was o to. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Uzmysłowiłem sobie, że za 10 lat będę seniorem.

Pan minister chce jeszcze zabrać głos, proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MSWiA Paweł Szefernaker:

Cieszę się, że usłyszałem kolejny dobry głos o rozwiązaniach, które zostały przyjęte, dotyczących kół gospodyń wiejskich. Myślę, że ten przykład i sposób aktywizacji części z państwa pokazuje, że warto iść tą drogą i to realizować. Kiedyś miałem zaszczyt być członkiem młodzieżowej rady miasta, więc wiem, że należy wzmacniać tego typu oddolne działania społeczności lokalnych. Jak powiedziałem na początku, temat należy podjąć i zrealizować ze wszystkimi szczegółami. Czyli kierunek jest dobry, ale szczegóły należy doprecyzować, łącznie z kwestiami, o których mówił pan przewodniczący Wójcik.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Proszę państwa, jesteśmy na etapie pierwszego czytania.

Pan poseł Zyska, bardzo proszę.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Panie ministrze, panie przewodniczący, szanowni państwo, z wielkim szacunkiem i atencją odnoszę się do seniorów, osób starszych. Tak zostałem wychowany. Natomiast nie mogę zgodzić się z tym, co przed chwilą pani powiedziała, jako reprezentantka seniorów, uderzając w dramatyczne tony typu „oszukańcze żony", twierdząc, że państwo są strasznie pokrzywdzeni i poszkodowani.

Chcę powiedzieć, że w obecnej kadencji Sejmu rząd Prawa i Sprawiedliwości podjął szereg inicjatyw na rzecz osób starszych, m.in. program „Opieka 75+", ale przede wszystkim bardzo duży program ASOS – Program Aktywizacji Społecznej Osób Starszych, mający cztery filary. Są tam bardzo duże środki do pozyskania i zagospodarowania. Od inicjatywy środowiska zależy, czy takie środki są pozyskiwane, a projekty realizowane. Przy współudziale samorządów terytorialnych, przede wszystkim gminnych, są tworzone domy dziennego pobytu Dom Senior+, które cieszą się ogromnym powodzeniem i bardzo wiele osób aktywizuje się w tych środowiskach. Chcę powiedzieć, że osobiście jako poseł Ziemi Wałbrzyskiej zaprosiłem do Wałbrzycha i Szczawna Zdroju delegację przedstawicieli Komisji Polityki Senioralnej…

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Panie pośle, jesteśmy na etapie…

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Proszę nie zabierać mi głosu, chcę skończyć zdanie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Jesteśmy na etapie pierwszego czytania konkretnego projektu…

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Na spotkaniach były grupy seniorów w liczbie 100–200 osób. Oczywiście akcentowali bieżące problemy życia, ale wyrażali daleko idące zadowolenie, w jaki sposób obecny rząd opiekuje się i stwarza warunki dla seniorów. Proszę nie przedstawiać tendencyjnego i nieprawdziwego obrazu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Jeszcze raz powtarzam, jesteśmy na etapie pierwszego czytania konkretnego projektu i proszę o dyskusję na jego temat.

Pan przewodniczący Zgorzelski, następnie pani Scheuring-Wielgus.

Poseł Piotr Zgorzelski (PLS-KP):

Dziękuję panu przewodniczącemu za zwrócenie uwagi panu posłowi, który tradycyjnie wygłasza laudacje na cześć Prawa i Sprawiedliwości. W tym momencie nie chodzi, żeby pan chwalił się, ile pan robi dla seniorów, ale mamy procedować konkretny projekt, który dotyczy gminnych, samorządowych rad seniorów. O tym powinniśmy dzisiaj rozmawiać. Należy stworzyć odpowiednie, bardzo pomocne narzędzia, dlatego że to są absolwenci najważniejszego uniwersytetu, jakim jest szkoła życia, aby mogli dobrze służyć swoim samorządom. Dziękuję.

Poseł Ireneusz Zyska (PiS):

Apeluję do pana posła Zgorzelskiego, proszę nie stosować argumentów ad personam.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Panie pośle, ale pan nie prowadzi posiedzenia. Jeżeli chce pan zabrać głos, wystarczy podnieść rękę.

Proszę bardzo, pani przewodnicza Scheuring-Wielgus.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (TERAZ!):

Chcę podziękować pani przedstawicielce Ogólnopolskiego Porozumienia o Współpracy Rad Seniorów za wystąpienie. Oczywiście ma pani moje i mojego koła poselskiego pełne poparcie dla projektu.

Chcę przypomnieć panu posłowi, że projekt ASOS nie jest wymysłem Prawa i Sprawiedliwości, ale poprzednich rządów. Nie musi pan głosić laudacji na temat Prawa i Sprawiedliwości, bo poprzednie rządy Platformy Obywatelskiej i PSL wprowadziły program

ASOS. Niech pan przestanie. Rozumiem, że zbliżają się wybory i chce pan zyskać punkty, ale to jest śmieszne. Naprawdę, skompromitował się pan tutaj.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Mam prośbę. Wydawało się mi, że omawiany projekt nie będzie budził żadnych wątpliwości i zostanie merytorycznie przeprowadzony. Zaczynam niepokoić się przebiegiem dyskusji. Państwo posłowie odchodzą od tematu i jestem skory zamknąć już pierwsze czytanie na tym etapie. Nie ma już pytań do pani wnioskodawczyni, a wyłącznie debata między posłami, która nie ma nic wspólnego z projektem ustawy.

Proszę państwa, jeżeli nie ma więcej pytań do projektu ustawy, wnioskuję o zamknięcie pierwszego czytania. Nie ma pytań, zatem zamykam pierwsze czytanie. Stwierdzam, że nie wpłynął wniosek o wysłuchanie publiczne.

Przechodzimy do szczegółowego omówienia projektu ustawy.

Czy są uwagi do tytułu projektu? Biuro Legislacyjne?

Legislator Wojciech Miller:

Chcę powiedzieć, że w tytule jest oczywista omyłka. Będzie musiała zostać poprawiona w trybie adjustacyjnym.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

W jakim zakresie? Zatem jest to uwaga redakcyjna?

Legislator Wojciech Miller:

Wskażę to miejsce, w ostatniej części tytułu: „ustaw o samorządzie wojewódzkim". Oczywiście chodzi o „ustawę o samorządzie wojewódzkim".

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dobrze. Czy Wysoka Komisja sprzeciwia się, żeby upoważnić Biuro Legislacyjne do dokonania zmian redakcyjnych? Nie ma sprzeciwu. Czy strona rządowa ma uwagi do tytułu? Nie ma.

Pan poseł Waldy Dzikowski, bardzo proszę.

Poseł Waldy Dzikowski (PO-KO):

Nie wiem, czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego podzieli moją uwagę, ale wydaje się mi, że powinna być ustawa o samorządzie województwa, a nie wojewódzkim. Tak jest przyjęte w pisowni każdej ustawy. Nie ma pojęcia „samorząd wojewódzki".

Legislator Wojciech Miller:

Oczywiście, to również zostanie poprawione w wyniku adjustacji legislacyjnej, o której powiedziałem przed chwilą.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Rozumiem, że tutaj mówimy o uwadze redakcyjnej, a nie merytorycznej. Rozumiem, że nie ma już uwag do tytułu i możemy go uznać za przyjęty.

Czy są uwagi do zmiany pierwszej w art. 1? Nie słyszę.

Czy są uwagi do zmiany drugiej w art. 1? Nie słyszę.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1 ze zmianami? Nie ma.

Czy są uwagi do art. 2? Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Wojciech Miller:

Zwracam uwagę na wypowiedź pana przewodniczącego Marka Wójcika. Zmianom w ustawie o samorządzie powiatowym, samorządzie województwa, tj. dodanie odpowiednio art. 3e i art. 10b, nie towarzyszą zmiany dotyczące zadań dla samorządu, tj. art. 4 ustawy o samorządzie powiatowym i odpowiedniego artykułu ustawy o samorządzie województwa. Wydaje się, że powinien być katalog zadań, analogiczny jak w odniesieniu do ustawy o samorządzie gminnym i uzupełnienie katalogu w art. 7, aczkolwiek to jest bardziej pytanie do wnioskodawców, również do strony rządowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Pani poseł wnioskodawczyni, proszę bardzo.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO-KO) – spoza składu Komisji:

W tej sytuacji wniesiemy adekwatną poprawkę.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Pan poseł Waldy Dzikowski, proszę bardzo.

Poseł Waldy Dzikowski (PO-KO):

Rzeczywiście, jeśli to jest zadanie własne jednostki samorządu gminnego, również powinno być zadaniem własnym samorządu powiatowego i samorządu województwa. W związku z tym, zadanie własne może być finansowane, nawet nie potrzeba zmiany ustawy o dochodach. Wiadomo, że to wynika ze zmian ustrojowych. Złożymy poprawkę w drugim czytaniu, jeżeli państwo pozwolą.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Strona rządowa, pan dyrektor Ziomek, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MSWiA Grzegorz Ziomek:

W naszej ocenie dodawany art. 3e w ustawie o samorządzie powiatowym określa nowe zadanie własne samorządu powiatowego. Tutaj nie wydaje się konieczne sprecyzowanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Rozumiem, dziękuję. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Nie ma.

Czy są uwagi do art. 3? Nie ma. Przyjęliśmy art. 3.

Czy jest sprzeciw wobec art. 4? Nie ma.

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu ustawy? Pan poseł Grzegorz Woźniak.

Poseł Grzegorz Adam Woźniak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pytał pan o uwagi do całości projektu ustawy. Pan minister wcześniej zauważył, w pierwszym swoim wystąpieniu, odnosząc się do projektu ustawy. Mamy pierwsze czytanie, będziemy pracowali podczas drugiego czytania, a następnie na sali plenarnej. Zatem uwagi, które zaznaczył pan minister, na pewno będziemy chcieli jeszcze wprowadzać i sprecyzować niektóre zapisy. Jeśli chodzi o słuszność wprowadzenia ustawy, nie mamy obiekcji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Pan poseł Waldy Dzikowski.

Poseł Waldy Dzikowski (PO-KO):

Myślę, że pan minister głównie mówił o braku opinii samorządów powiatowych, Związku Powiatów Polskich i samorządów województw. Jak widać, otrzymały one odpowiednie pisma, aby mogły udzielić opinii. Można jeszcze dopominać się o opinię, ale kancelaria wypełniła swój obowiązek ustawowy i przesłała pisma. W związku z tym nie powinno to przeszkadzać w dalszym procedowaniu projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję.

Zatem powtarzam moje pytanie: Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia całości projektu ustawy? Proszę bardzo, pani poseł Milczanowska.

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, chcę postawić wniosek, abyśmy mogli czynić prace nad projektem ustawy razem z Komisją Polityki Senioralnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Najpierw odpowiedzmy na pytanie, czy przyjmujemy całość projektu ustawy, gdyż trwa procedura. Później możemy wystąpić do marszałka Sejmu o opinię Komisji Polityki Senioralnej lub Komisji Polityki Społecznej i Rodziny.

Jeszcze raz powtarzam pytanie: Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia projektu ustawy? Nie ma. Stwierdzam, że przyjęliśmy projekt ustawy.

Kogo Komisja wnioskuje na posła sprawozdawcę? Czy pan poseł Waldy Dzikowski wyraża zgodę? Czy są inne propozycje? Stwierdzam, że wybraliśmy pana posła Waldy Dzikowskiego na sprawozdawcę.

Pani poseł, czy możemy sprecyzować, żebyśmy mogli wystąpić do pana marszałka o skierowanie projektu do zaopiniowania?

Poseł Anna Milczanowska (PiS):

Panie przewodniczący, w związku z tym, że Komisja Polityki Senioralnej jest najbardziej kompetentną, aktywną i współpracującą z różnymi radami seniorów Komisją i mogłaby nam dużo pomóc, dlatego chcę, aby pan przewodniczący skierował wniosek do pana marszałka, aby prace nad projektem ustawy przebiegały przy obecności Komisji Polityki Senioralnej.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Rozumiem, że mam takie upoważnienie. Biuro Legislacyjne ma uwagi.

Legislator Wojciech Miller:

Zwracam uwagę, że marszałek Sejmu skierował projekt do rozpatrzenia wyłącznie do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Natomiast rozumiem wniosek pani poseł Milczanowskiej, aby projekt mógł być rozpatrywany przez obie komisje, jednak w związku ze skierowaniem tylko do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej jest to niemożliwe.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Aby była jasność, projekt skierowano tylko do naszej Komisji, a mówimy o wystąpieniu o opinię. W tym momencie, żeby to zrobić, musimy wystąpić do marszałka Sejmu, czy możemy to zrobić sami?

Legislator Wojciech Miller:

W tym momencie Komisja, po podjęciu decyzji o przyjęciu sprawozdania, jest zobowiązana do przekazania projektu marszałkowi, aby mógł być poddany drugiemu czytaniu na posiedzeniu Sejmu. Natomiast możliwość zasięgania opinii innej Komisji dotyczy etapu rozpatrywania w Komisji, czyli etapu, który w przypadku państwa projektu został przed chwilą zakończony. Natomiast nie widzę sprzeciwu, żeby zwrócić się do marszałka, który może wystąpić do Komisji Polityki Senioralnej, aby opinia została przedstawiona przed drugim czytaniem. Zasięgnięcie opinii w trakcie rozpatrywania jest niemożliwe, ponieważ etap został zakończony.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Dziękuję. Jeszcze pan poseł Sowa.

Poseł Marek Sowa (PO-KO):

Panie przewodniczący, wydaje się mi, że jutro mamy posiedzenie Sejmu i za 2 tygodnie jest jeszcze jedno. Tak naprawdę mogę pana prosić o skierowanie pisma razem ze sprawozdaniem, aby pan marszałek mógł umieścić to w porządku obrad jutrzejszego posiedzenia Sejmu. Natomiast to, co zrobiła pani poseł Milczanowska, trzeba nazwać po imieniu: złożyła wniosek, żeby nie zajmować się tym tematem w obecnej kadencji Sejmu.

Przewodniczący poseł Andrzej Maciejewski (niez.):

Proszę państwa, na tym wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za przybycie. Zamykam posiedzenie Komisji.